Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 12. Nowe, sobota 23 marca 1929 r. Rok VI.

Parlamentaryzm gospodarczy.

Dnia 11 b. m. dr. Mieczysław Szawlewski, kierownik biura ekonomicznego Banku Polskiego, wygłosił w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich bardzo interesujący referat na temat: „Parlamentaryzm gospodarczy". Referent, zaznaczywszy na wstępie, że żyjemy w okresie rewizji konstytucji i szukania nowych form bytu państwowego, scharakteryzował dotychczasowe ustroje społeczne. I tak państwo klasyczne było sumą obywateli, jakkolwiek i tu mamy do czynienia z pewnemi okresami dyktatury, która przeradza się w cezaryzm. Ustrój zaś średniowieczny, czyli stanowo-korporacyjny charakteryzuje pionowa hierarchja (książęta, miasta, stan duchowny, rycerski i t. d.), jakoteż partykularyzm gospodarczy i polityczny, czyli rozproszkowanie władz. Istnienie cechów w ustroju średniowiecznym jest ściśle związane z reglamentacją i monopolem w dziedzinie przemysłu i handlu.

Nadchodzi nowy okres, znany w historji pod nazwą absolutyzmu oświeconego, którego cechą charakterystyczną jest daleko posunięta ingerencja władz we wszystkich dziedzinach życia społecznego. W dziedzinie gospodarczej mamy do czynienia z merkantylizmem, czyli z okresem wszechwładzy państwa.

Na przełomie XVIII i XIX w. absolutyzm oświecony ustępuje miejsca ustrojowi liberalnemu, czyli demo-liberalno-parlamentarnemu. Produkcja maszynowa wzrasta i rozporządza względnie poważnemi kapitałami. Równocześnie społeczeństwo zaczyna się grupować, następuje zróżniczkowanie pod względem klasowym (socjalizm). Zjawiają się związki zawodowe, a z biegiem czasu i przemysłowe: izby przemysłowe-handlowe, rolnicze, rzemieślnicze i t. p. Następuje nowe uwarstwowienie się społeczne, poziome. Na podłożu liberalizmu zjawia się parlamentaryzm cenzusowy (kurje wyborcze, census majątkowy, wykształcenia i t. d.).

Dopiero po wojnie rozwija się parlamentaryzm ludowy, oparty na powszechnem prawie głosowania. Na tle antagonizmów społecznych wychodzą na jaw liczne niedomagania parlamentaryzmu, który przybiera formy dekadencji. Należy zwrócić uwagę na fakt, że wojna złamała prymat gospodarczy Europy, która była przed wybuchem wojny kantorem wymiany zarówno pod względem surowcowym jak i kapytału, tudzież wierzycielem Ameryki (4 — 5 miljardów dolarów). Obecnie sytuacja jest zgoła inna. Europa weszła w stan wasalstwa wobec Ameryki, której wierzytelności w Europie wynoszą 16 miljardów dolarów. Również rynki zbytu państw europejskich doznały poważnego skurczenia. Ameryka bowiem koncentruje obecnie gros wytworów surowcowych. Następuje zanik liberalizmu we wszystkich jego formach. Protekcjonizm zamiast maleć przybiera ostrzejsze formy.

W dziedzinie produkcji następuje okres monopoli (kauczuk, kawa i t. d.). To samo dzieje się w dziedzinie wymiany towarowej (syndykaty kartele). Mamy więc do czynienia z zanikiem indywidualizmu i pewną dyktaturą złota, w ślad której podąża biurokratyzacja kapitału i pracy.

Zaognienie się przeciwieństw klasowych powoduje, że wpływ etatyzmu w życiu gospodarczem automatycznie wzrasta. Mamy więc do czynienia z typem gospodarki związanej. Społeczeństwo zaczyna być sumą korporacyj dobrowolnych, czy przymusowych.

Na tle paraliżu parlamentaryzmu, wynikającego z konfliktów, uniemożliwiających funkcjonowanie stałych i silnych rządów w państwach poczynają się wytwarzać nowe formy ustroju społecznego. Aktualną się staje kwestja oktrojowania wszechwładzy parlamentu. W ten sposób wracamy do ustroju merkantylnego z XVIII w., którego cechą zasadniczą jest ingerencja państwa w drodze polityki kredytowej, fiskalnej, a przedewszystkiem celnej, wreszcie powstanie i rozbudowa państw narodowych.

Na gruncie parlamentaryzmu politycznego rozwija się parlamentaryzm gospodarczy. Powstające w poszczególnych państwach rady gospodarcze, mające nastawienie egoistyczne, nie okazały się objektywnym czynnikiem rządu. Referent dalej charakteryzuje w sposób wyczerpujący naczelne organizacje samorządu gospodarczego w Anglji, Francji, Niemczech, Włoszech, Rosji Sowieckiej i Polsce, podkreślając, że zalążkiem naszego parlamentaryzmu jest art. 68 konstytucji o powołaniu do życia poszczególnych instytucyj samorządowych, podporządkowanych Naczelnej Radzie Gospodarczej. Następnie dr. Szawlewski omawia genezę powstania w Polsce licznych rad gospodarczych przy poszczególnych ministerstwach i Tymczasowej Rady Gospodarczej (za czasów premjera Władysława Grabskiego), która spotkała się z niechęcią kół parlamentarnych, jakoteż komisyj opinjodawczych, powołanych do życia po przewrocie majowym. Obok powstawania poszczególnych instytucyj samorządu gospodarczego wzrasta ruch syndykalistyczny. Parlamentaryzm gospodarczy staje się zatem namiastkiem parlamentaryzmu politycznego, krory nie jest zdolny do załatwienia różnych palących spraw gospodarczych, wysuwających się obecnie na czoło zagadnień społecznych. Powstaje zatem pytanie — zaznacza na zakończenie dr. Szawlewski — czy mamy iść po linji rozwoju parlamentaryzmu gospodarczego, czy zaś należy włączyć samorząd do ciał ustawodawczych przez zastąpienie senatu reprezentacją sfer gospodarczych i intelektualnych, która stworzyłaby Naczelną Radę Gospodarczą.

W dyskusji m. in. zabrał głos b. premjer rektor Władysław Grabski. Zaznaczył on, że gdyby nie Włochy i dyktatura faszystów, która narzuciła pewne formy ekonomiczne, sprawa parlamentaryzmu gospodarczego nie byłaby tak aktualną, jak w chwili obecnej, przyczem jeśli chodzi o rady gospodarcze i komisje opinjodawcze, to najtrudniej jest uchwycić całość interesów. Niesłusznem, zdaniem mówcy jest twierdzenie, jakoby parlamentaryzm się przeżył. Właśnie dopiero po wojnie dojrzał parlamentaryzm w licznych krajach, między innemi w Niemczech, mimo, iż i przed wojną istniał tam parlament.

Wreszcie pan rektor Władysław Grabski podkreślił, że czynnik inteligencji powinienby odegrać w parlamencie gospodarczym większą rolę, niż w parlamencie politycznym.

M. G.

Rozmaitości.

SUPLIKACJA ZIMOWA.

Patrzę w Twe oczy, oczy zimne, roziskrzone brylantami śniegu w pełnem słońcu stężałego mroźnego południa — i wiem, iż żadna łza Cię nie wzruszy, żadna modlitwa nie uprosi, żadne cierpienie ubłagać nie zdoła.

Chwytam Twe dłonie, dłonie twarde, piekące bezlitosnym chłodem — i wiem, iż nie rozemkniesz ich mroźnego uścisku na gardzieli, którą trzymasz.

Przykładam me usta, czerwienią bólu nabrzmiałe, do Twego serca, białego serca z lodu — i wiem, iż nikt nie wyrwie się z pod Twej przemocy. Ale myślą, której nic nie ustraszy i nic nie złamie, odbiegam daleko od bliskiej rzeczywistości. Widzę, poza Twemi oczyma, ogarniam poza Twemi dłońmi, czuję poza Twoiem sercem, kres Twej wszechwładzy: albowiem znam prawo natury które daje zwycięstwo życiu nad śmiercią, i prawo wiary, która dobro czyni silnieiszem od zła.

O, Wiosno wyczekiwana wszystką naszą niedolą! Bądź nam błogosławieństwem i wybawieniem!

* * *

Dziecinki, skostniałe pod brzemieniem nędznej, brudnej, w kupę zbitej pościeli, starcy, pozbawieni w bezruchu możności obrony przed snem ostatnim najdłuższym, kobiety, rodzące w straszliwych bólach, lub karmiące siną piersią istotki, słabe jak westchnienie, a nieustępliwe w swych żądaniach jak mocarze, mężczyźni, ziejący buntem w pokorze skazańców, wyciągają przed siebie ręce z głośnym, echowym jękiem:

— Węgla czarnego, daj nam Panie!

* * *

Słyszałeś o owych drobinkach, które w kołyskach oddychać przestały, podczas gdy matka rąbała stołki na opał i o tym dróżniku, wrosłym wraz z chorągiewką w zaspę śnieżną, głębszą w swej zachłanności od otchłani? i o dorożkarzu, który chciał zarobić na lekarstwo dla żony, a zsunął się z kozła bez czucia, skręcając w jednej z wielu ulic zamarłego miasta i o żebraczce, przysiadłej w kącie bramy na jedną chwilę odpoczynku, co stała się dla niej wiecznością? i o pannie młodej, zmarzłej w drodze do kościoła? Lecz czyś słyszał to, o czem ci nie opowiadano, to, czego objawieniem jest cisza ludzkiego milczenia?

O, torturo odbyta! uzdrów dusze głuche, rozszerz małe, wzbogać biedne, oświeć najciemniejsze!

* * *

Patrzę w Twe oczy, oczy zimne, roziskrzone brylantami śniegu w pełnem słońcu stężałego zimowego południa — i wiem, iż żadna łza Cię nie wzruszy, żadna modlitwa nie uprosi, żadne cierpienie ubłagać nie zdoła. Chwytam Twe dłonie twarde, piekące bezlitosnym chłodem i wiem, iż nie rozemkniesz ich mroźnego uścisku na gardzieli, którą trzymasz. Przykładam me usta, czerwienią bólu nabrzmiałe, do Twego serca, białego serca z lodu — i wiem, iż nikt nie wyrwie się z pod Twej przemocy.

Ale myślą, której nic nie ustraszy i nic nie złamie, wybiegam daleko od bliskiej rzeczywistości. Widzę, poza Twemi oczyma, ogarniam, poza Twemi dłońmi, czuję, poza Twoiem sercem, kres Twej wszechwładzy: albowiem znam prawo natury, które daje zwycięstwo życia nad śmiercią, i prawo wiary, które dobro czyni silnieiszem od złego.

O, Wiosno, wyczekiwana wszystką naszą niedolą! bądź nam błogosławieństwem i wybawieniem!

M. P-a.

POPRZEDNICY PREZYDENTA HOOVERA.

Prezydent Herbert Hoover jest 31 z błyszczących rozumem znakomitości Ameryki, z głosujących 36.798.669 osób za nim wypowiedziało się 21.429.109 (Smith 15.005.497). Poprzednikami jego byli: Georg Washington 1789 — 1797, John Adams 1797 — 1801 Thomas Jefferson 1801 — 1809, James Madison — 1809-1817, James Monroe 1817 — 1825, John Quincy Adams 1825 — 1829, Andrew Jackson 1829 — 1837, Martin van Buren 1837 — 1841, William Henry Harrison — 1841, John Tyler 1841 — 1845, James Knox Polk 1845 — 1849, Zachary Tylor 1849 - 1850, Milliard Tillmore 1850 — 1853, Franklin Pierce 1853 — 1857. James Buchanan 1857 — 1861, Abraham Lincoln 1861 — 1865, Andrew Johnson 1865 — 1869, Ulysses Simpson Grant 1869 — 1877, Rutheford Richard Hayes 1877 — 1881, James Abraham Garfield 1881, Chester Allan Arthur 1881 — 1885, Stephen Grover Cleveland 1885 — 1889, Benjamin Harrison 1889 — 1893, Cleveland 1893 — 1897, William Mac Kiniey 1897 — 1901, Theodore Roosevelt 1901 — 1909, William Hovard Taft 1909 — 1913, Woodrow Wilson 1913 — 1921, Warren C. Harding 1921 — 1923, Coolidge 1923 — 1929.

ILE CZASU SPĘDZA KOBIETA PRZY LUSTRZE?

Na ten wysoce interesujący temat jedno z kobiecych pism w Szwecji przeprowadziło wśród swych czytelniczek specjalną ankietę. Wyniki tej ankiety były następujące: dziewczynka od lat dziesięciu do piętnastu spędza przed lustrem 15 minut dziennie. panienka od piętnastu do dwudziestu lat traci na to już 22 minuty, kobieta od dwudziestu do siedemdziesięciu lat spędza przed lustrem 35 minut. Jeśli więc przyjąć, że kobieta współczesna żyje przeciętnie 50 lat tylko, to i wtedy czas, stracony przy lustrze wyniesie dla niej za 40 lat życia tylko . . . 6 995 godzin i 25 minut, czyli 275 dni i 20 godzin, licząc zaś średnio wartość zarobkową godziny pracy tylko po złotówce, otrzymamy bezmała 7.000 złotych, które przez czas, stracony przy lustrze mogłaby zarobić każda kobieta, dobiegająca 50 lat.

NAJORYGINALNIEJSZY PODPIS POD TRAKTATEM.

Wielcy ludzie zarówno mężowie stanu jak i sławni wojownicy wykazują nieraz bardzo wiele rozmachu i fantazji w swych podpisach na przeróżnych dokumentach wielkiej nawet częstokroć wagi historycznej. Najoryginalnieszym jednak podpisem pod dokumentem urzędowym o dużej wartości historycznej jest podpis sułtana Murada I na traktacie zawartym między Portą Otomańską i Rzeczpospolitą Raguzą w r. 1365. Otóż gdy doszło do podpisywania traktatu, okazało się, że waleczny Murad zupełnie nie umie pisać. Nie tracąc fantazji, wylał sobie na rękę atrament i złożył na traktacie jako „podpis" odcisk swej dłoni.

ŻONY WIELKICH MUZYKÓW I PISARZY.

Sława niezawsze chodzi w parze ze szczęściem osobistem, a temsamem i szczęściem w pożyciu małżeńskiem. Iluż to wielkich twórców, których dzieła po wsze czasy pozostaną niewyczerpaną skarbnicą. Prawdy i Piękna, w pożyciu małżeńskiem zamiast pogodnej radości i szczęścia, miało niemal same ciernie i pokrzywy! Ich dzieła czarowały i czarują miljony dusz, a oni sami niepotrafili w swem życiu codziennem stworzyć sobie jakiej takiej harmonji z żonami. Żona Szekspira, kobieta z gminu, chciwa i niepohamowana, zatruwała życie twórcy „Romea i Julji", no i — lady Mackbet. Żona Racine'a tak dalece ignorowała całą twórczość pisarską swego męża, że nawet z tytułów nie znała jego dzieł. Nie lepszą była żona Heinego, która również nigdy nie czytywała utworów swego męża ale za to często robiła mu sceny.

Znacznie szczęśliwszymi, niż pisarze byli w pożyciu małżeńskiem wielcy muzycy. Do najszczęśliwszych należał Mozart. Kochał on tak bardzo swą żone, że nie opuszczał domu bez najczulszego pożegnania, a jeśli w tym czasie żona była nieobecna, zawsze zostawiał jej pełen miłości list. Żona odwzajemniała mu równie gorącem uczuciem i gdy Mozart umarł na tyfus, jego żona, nie mogąc znieść utraty najukochańszego męża sypiała w jego łóżku, aż wreszcie dostała tyfusu i umarła. Weber i Rossini, mężowie dwóch znanych śpiewaczek, byli bardzo szczęśliwi w pożyciu rodzinnem. Szczęśliwymi małżonkami byli również Bach, Szuman, Donizetti i Verdi.

Obwieszczenie.

Obok hotelu p. Borkowskiego i róg Targowiska będzie założona stacja benzynowa jako rozdzielnia benzyny dla samochodów.

Rysunki budowy są wyłożone w tut. Magistracie do wglądu w godzinach służbowych.

Sprzeciwy interesentów mogą być wniesione do tut. Miejskiego Urz. Bezp. i Porządku Publicznego (sekretarjat) w terminie do dnia 30 b. m.

Nowe, dnia 20. 3. 1929 r.

Burmistrz.

Ogłoszenie.

W piątek, dnia 29 marca b. r. wydawać się będzie w sali tut. Magistratu o godzinie 11 przed poł. datki świąteczne dla ubogich, którzy otrzymają wsparcie od miasta.

Nowe, dnia 16 marca 1929 r.

Burmistrz.

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 28-go marca 1929 r. odbędzie się w Nowem powiat Swiecie

Jarmark na bydło i konie.

Nowe, dnia 16 marca 1929 r.

Burmistrz.

Ogłoszenie.

Na podstawie postanowień art. 16 ustawy elektrycznej z dnia 21. 3. 22 r. Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 277, ogłaszam o wpłynęciu do tutejszego urzędu podania Magistratu m. Nowego o udzielenie zezwolenia na budowę linji niskiego napięcia 220/380 wolt i stacji transformatorowej w m. Nowem. Ewentl. zastrzeżenia przeciwko udzieleniu zezwolenia na budowę tego zakładu ze względów technicznych należy zgłaszać z obszaru gminy miejskiej Nowe do Starostwa powiatowego w Swieciu, gdzie również w godzinach urzędowych, w czasie od dnia 14 do 28 marca br. będą wyłożone do wglądu plany sieci niskiego napięcia 220/380 V. oraz stacji transformatorowej.

Ze względu na interesy i bezpieczeństwo publ. gospodarcze i prawa cudze, wzywam wszystkich interesowanych, którzy pod względem technicznym mają jakie zastrzeżenia do wzięcia udziału w dochodzeniach i rozprawie, która odbędzie się w dniu 28 marca br. o godzinie 10-ej w gmachu Magistratu w m. Nowem.

Sprzeciwy co do technicznej strony budowy powyższego zakładu należy zgłaszać do Starostwa w Swieciu do dnia 28 marca br. lub najpóźniej przy rozprawie w oznaczonem miejscu.

Toruń, dnia 11 marca 1929 r.

Za Wojewodę
wz. Dyrektora Robót Publicznych
(Inż. K. Maćkowski).

Do wiadomości.

Nowe, dnia 14. 3. 1929 r.

Burmistrz.

Dot. epidemji w związku ze spodziewaną powodzią.

Obfite opady atmosferyczne podczas tegorocznej surowej i długo trwałej zimy z chwilą rozpoczęcia się roztopów wiosennych spowodować mogą groźne powodzie. Władze państwowe i samorządowe już w chwili obecnej przygotowują się do walki z grożącą klęską.

Spodziewane powodzie przez spłokanie zbiorników nieczystości z ustępów, gnojówisk, śmietnik itp. spowodować mogą wybuch epidemji, a zwłaszcza duru brzusznego, jak to miało miejsce w r. 1927 po powodzi w Małopolsce Wschodniej. Należy więc już obecnie przystąpić do wywożenia na pola zdala od zagród ludzkich zawartości dołów kloacznych, nawozu i wszelkich zbiorników nieczystości i nie dopuszczać do ich nagromadzenia się. Zachowanie bezwzględnej czystości na terytorjum osiedli ludzkich, może zagwarantować, iż spodziewane epidemje nie przyjmą groźnych rozmiarów.

Nowe, dnia 21. 3. 1929 r.

Burmistrz.

Dot. zamawiania śmietników.

Podaję do wiadomości, że biuro Techniczno-Handlowe Bolesława Zakrzewskiego w Warszawie, ul. Kredytowa 9, zwróciło się do mnie z prośbą o zalecenie podwładnym organom bliższego zapoznania się z żelbotowemi pudłami śmietnikowemi marki „Sanitas", wyrabianemi przez fabrykę wyrobów sanitarnych K. Grzybowski w Poznaniu, celem zaopatrzenia nieruchomości państwowych, komunalnych i samorządowych.

Nowe, dnia 20.3. 1929 r.

Burmistrz.

Dot. zmiany nazw miejscowości.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dekretem z dnia 31. 12. 1928 r. L. dz. O. L. 1009-1-28 zmieniło nazwę gminy Wielki Komorsk, ketnerska wieś na „Wielki Komorsk", a gminy Wielki Komorsk gburska wieś na „Komorsk".

Powyższa zmiana ogłoszona została w Monitorze Polskim Nr. 6 z 8. 1. 1929 r.

Powyższe zmiany podaję do ogólnej wiadomości.

Nowe, dnia 20. 3. 1929 r.

Burmistrz.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 24 MARCA 1929 r.

NA KWIETNĄ NIEDZIELĘ



Choć mróz długo trzymał w lodowych okowach ziemię, choć śniegi grubą warstwą przysypały drzewinę, choć wiatr niemiłosiernie szamotał i giął gałązki — poczciwa wierzbina osypała się baśkami.



Odznaczenie 638 drobnych rolników Krzyżem Zasługi.

Minister Czechosłowacji w Warszawie



Minister kolei czechosłowackich p. Najman (x), w otoczeniu przedstawicieli stanu średniego w Warszawie.



Zaprzysiężenie rekrutów 1 bataljonu administracyjnego

Przeniesienie z Kijowa zwłok zmarłych tam Polaków



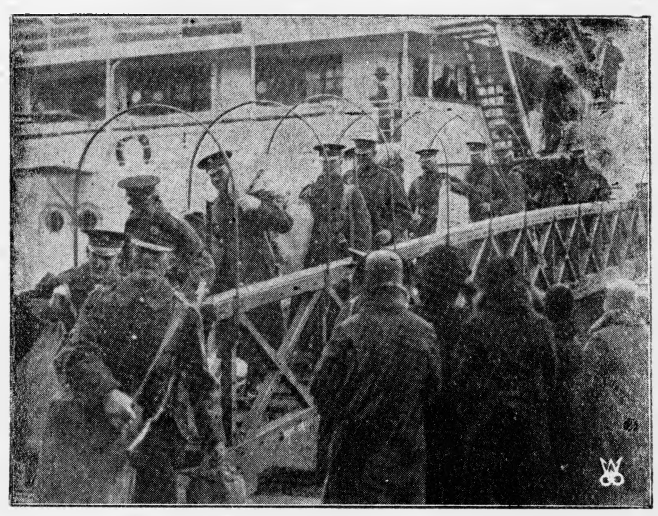
W zrujnowanej przez bolszewików kaplicy cmentarnej. Trumny ze zwłokami (od prawej) ś. p. Janiny Bogusz, Józefa Milewskiego, Stan. Skarbek Borowskiego i Feliksa Kosseckiego



Ćwiczenie włoskiej artylerji górskiej

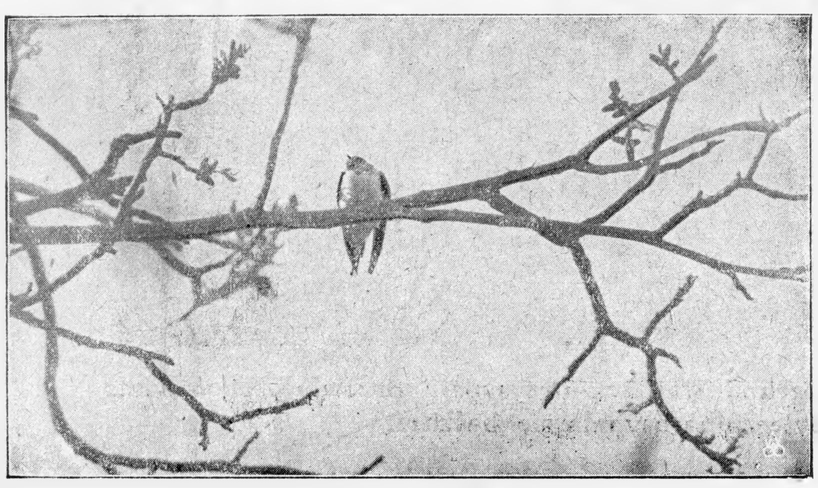


Dr. Feliks Młynarski wiceprezes Banku Polskiego, powołany w charakterze członka do komitetu finansowego Ligi Narodów



Gwardziści szkoccy lądują w Southampton po 2-letnim pobycie w Chinach

WIOSNA POWOLI SIĘ ZBLIŻA



Zwiastuni wiosny — jaskółka, marznąca w marcowych przymrozkach



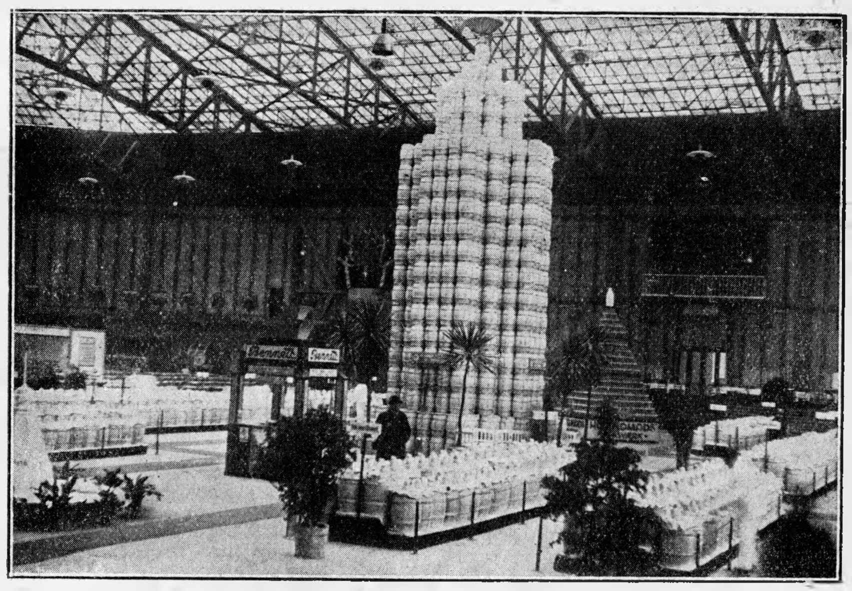
Wiosna na ulicach Warszawy nie jest powabna

MROZY I SIEĆ WODOCIĄGOWA



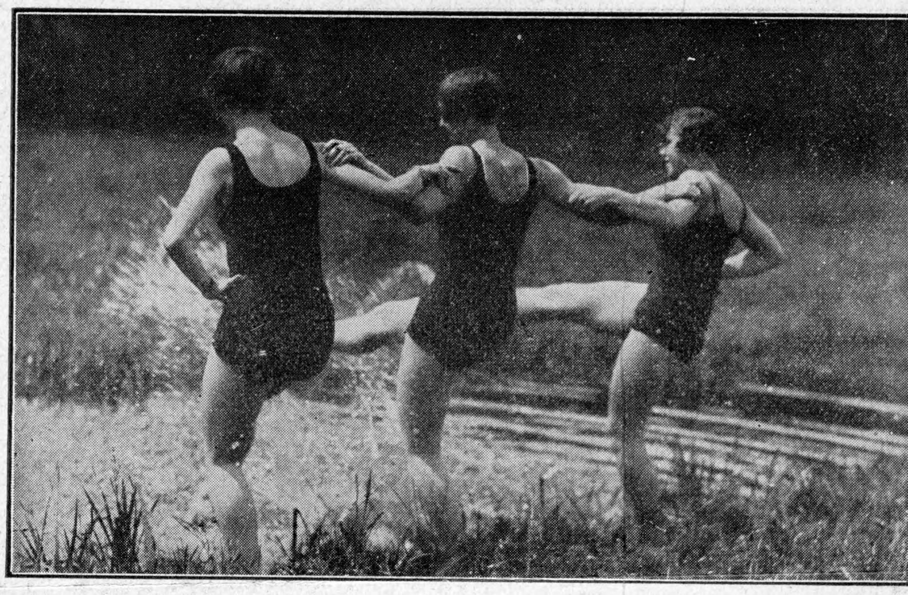
Wielkie mrozy uszkodziły w r. b. w bardzo wielu miejscach sieć wodociągową w Warszawie

WYSTAWA MLECZARSKA W DANJI

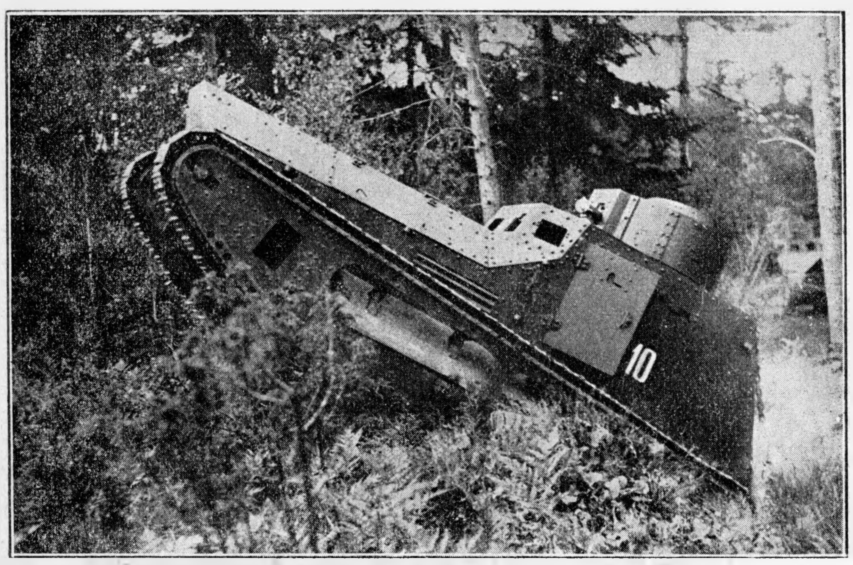


W Kopenhadze otwarto największą na świecie wystawę mleczarską

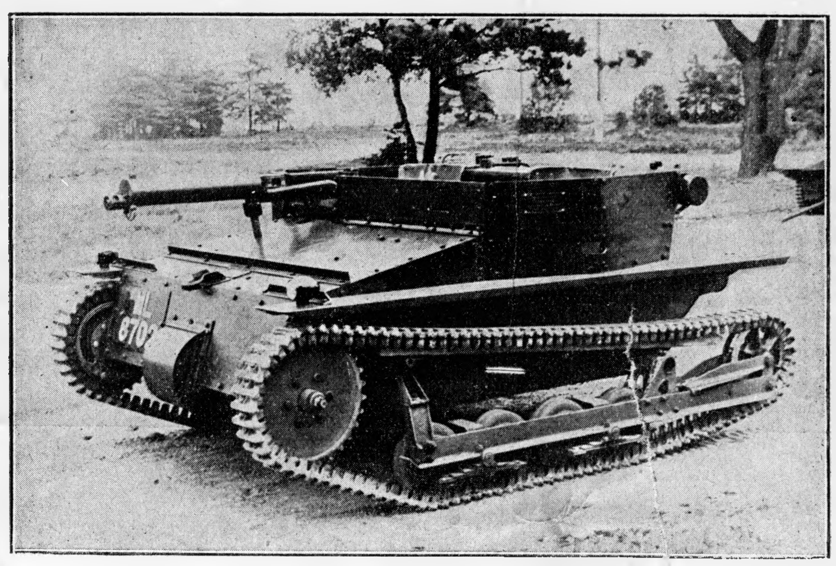




Tak wyglądała kąpiel w Wiśle pod Warszawą i w Kalifornji w miesiącu lutym



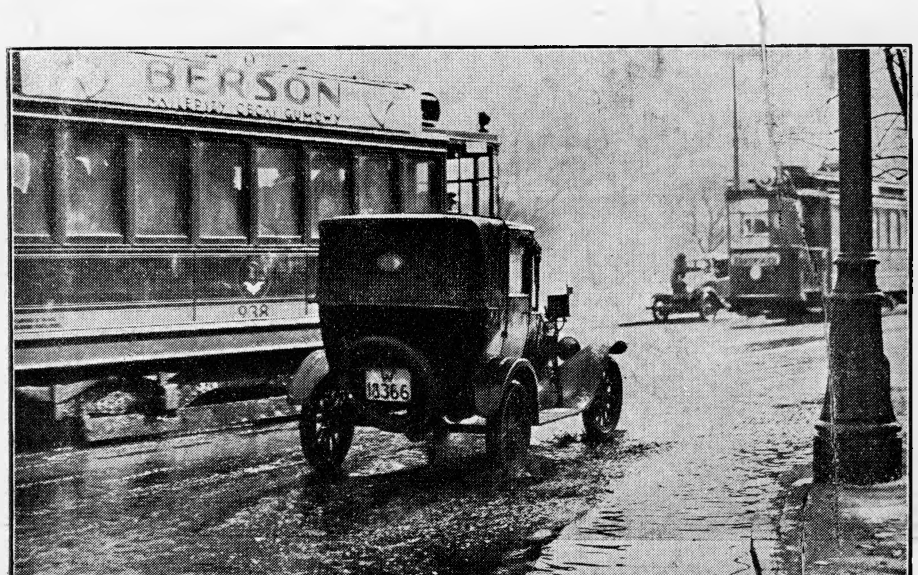
Nowy czołg szwedzki przy „pracy"



Lekki czołg Vickers - Armstrong Carden - Lloyd



Zebranie dzielnicowych „królowych Paryża" na placu Opery



Pryncypalna ulica Warszawy podczas odwilży

Z KONKURSU NA NAJPIĘKNIEJSZĄ GŁÓWKĘ KOBIECĄ



Stanisław Zawadzki. *Nagroda druga*

Z WYSTAW PARYSKICH

OBRAZ BELTRANA MASSESA



Portret pań, Reynaut



Clive Brook, najbardziej rasowy odtwórca ról gentlemanów

Wojsko w karykaturze



Piechota

Z REWOLUCJI W MEKSYKU



Rewolucjoniści meksykańscy przy barykadach



Model kapelusza wiosennego

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.